

QBIK x BEKA KSH, TANJA

cały klub, to nie fake, cały klub zna jo, zna jo, zna jo,
to nie łatwa jest rzecz, żeby wbić się na nio, na nio, na nio,
oni myślą się, że ona daje tanio, tanio, tanio,
ale to nie, nie, nie, nie sprawa łatwo, łatwo, łatwo,

ma na imię tanja, ale suka nie jest tania,
kiedy ty opalasz lufę ona pali w kilogramach,
no i mówi nara kiedy widzi ciebie tu,
twoje stilo nie powala, nie pozwala na nic już,
pretensje schowaj sobie w dupę ziomek,
zeł na włosach nie pomaga więc zapomnij o niej,
gadasz wiele, mało robisz, to twój problem stary,
niby jesteś zawodnikiem, ale nie widziałeś szpary,
tanja tanja tanja tanja tanja,
miłość do alko no i miłość co cpania,
miłość w hotelu potem na taxi hajs,
było fajnie było miło ale nadszedł twój czas,

WBIJAM NA SCENĘ NO I CZUJĘ TEN LUZ LUZ
WYPINASZ CYCKI NO I SKACZĘ CI PULS PULS
NIE JESTEŚ TANIA JAK POLSKI BUS
MARZYSZ O RANDEVU A JESTEŚ DZIWKĄ CÓŻ
MASZ OCHOTĘ NA POTEM CHCESZ WBIĆ ZE MNĄ NA HOTEL
BY SIĘ CHWALIĆ KOLEŻANKOM JAKIE BYŁO JEBANKO
TAKA DAMA NAJEBANA LUBI W ANAL TO JEST DRAMAT
SORRY ANIA NAPISZ Z RANA MUSZĘ SPADAĆ NARA NARAAAA NARAA